

Sprawozdanie z przebiegu konwencji służb mundurowych „Mundurowi dla Demokracji” – Katowice 30 maja 2023 roku.

<http://www.emeryci-sg.org.pl/wp/sprawozdanie-z-przebiegu-konwencji-sluzb-mundurowych-mundurowi-dla-demokracji-katowice-30-maja-2023-roku/?fbclid=IwAR3UVu2Us6IO7ImxMSZ2-SJgC3lmHHLCjALzi6MSD4pT-KxzS3dh3n1EU>

10 czerwca 2023

By [Jerzy Jankowski](#) in [Region Chojna](#), [Region Cieszyn](#), [Region Gdańsk](#), [Region Głubczyce](#), [Region Hrubieszów](#), [Region Kętrzyn](#), [Region Kołobrzeg](#), [Region Koszalin](#), [Region Kraków - Balice](#), [Region Lubañ](#), [Region Nowy Sącz](#), [Region Racibórz](#), [Region Słubice](#), [Region Świnoujście](#), [Region Szczecin](#), [Zarząd Główny](#)

W dniu 30.05.2023 r. w auli Śląskiej Akademii w Katowicach odbyła się Konwencja Służb Mundurowych pn. „Mundurowi dla Demokracji”, zorganizowana przez Związek Emerytów i Rencistów Straży Granicznej i Bractwo Mundurowe RP.

Konwencja poświęcona była debacie publicznej na tematy i zagadnienia dotyczące głównie emerytalnych środowisk mundurowych w kontekście odbierania im praw nabytych, aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju i na świecie oraz zbliżających się wyborów parlamentarnych.

Odbyły się trzy panele dyskusyjne: polityczny z dominującym udziałem polityków, prawny w formie prelekcji zaproszonych prawników i dyskusyjny z udziałem obecnej publiczności. W czasie konwencji wręczono zasłużonym osobom Honorowe Krzyże Bractwa Mundurowego RP oraz zbierano w ramach legalnej zbiórki środki pieniężne na pomnik nagrobny zmarłej niedawno represjonowanej b. funkcjonariuszki śp. Józefy Rutkowskiej „Ziutki”.

Konwencja była transmitowana online przez Bractwo Mundurowe na Facebooku, a obecna na konwencji regionalna TVS przeprowadziła briefing

prasowy z organizatorami (Prezesem ZEiRSG Sławomirem Matusiewiczem, Prezesem BM RP Marianem Szląpą oraz Wiceprezesem ZEiRSG i jednocześnie członkiem Zarządu Federacji SSM RP Piotrem Iwatem) i zebrane materiały wykorzystana w wiadomościach informacyjnych.

W czasie briefingu organizatorzy wskazywali na skutki ustawy represyjnej z 2016 r. obniżającej lub zabierającej emerytury i renty mundurowe, nawet wypracowane w wolnej Polsce po roku 1990 i podkreślali, że:

- ustawa w 2017 roku objęła restrykcjami około 44 tyś osób, a obecnie (gdyż działa ona nadal) liczba represjonowanych dochodzi do 59 tysięcy osób, przy czym tak naprawdę wraz z poszkodowanymi rodzinami dotyczy około 300 tysięcy osób,
- nie można stosować odpowiedzialności zbiorowej, a władza ustawodawcza i wykonawcza miała ponad 30 lat na znalezienie dowodów przestępczej działalności żołnierzy i funkcjonariuszy w okresie PRL i wszczęcie p-ko winnym postępowań; nie znaleziono tych dowodów więc w akcie prymitywnej zemsty postanowiono ukarać wytypowaną grupę osób poprzez odebranie lub obniżenie im emerytur i rent, nawet rodzinnych,
- nie możemy się godzić na takie restrykcje i zastosowane rozwiązania, gdyż mechanizm ten otwiera drogę do objęcia represjami w podobny sposób inne grupy zawodowe czy społeczne, których członkowie za wcześniej się urodzili,
- przewodnie hasło konwencji: „CHCEMY WIEDZIEĆ”, co jest możliwe wg polityków w sprawie naprawienia krzywd represjonowanych i co opozycyjne siły polityczne zamierzają zrobić w naszej sprawie po wygraniu wyborów parlamentarnych na jesieni 2023 r. i przejęciu władzy od Zjednoczonej Prawicy.

Oficjalne rozpoczęcie konwencji zaczęło się od wystąpienia Prezesa Związku Emerytów i Rencistów Straży Granicznej Kol. Sławomira Matusewicza, który powitał wszystkich obecnych, wymieniając w szczególności gości zaproszonych. Wskazał, że w ostatnich dniach wycofali swój udział

w konwencji: poseł Marcin Kulasek – Sekretarz Generalny Nowej Lewicy (choroba), poseł Tomasz Siemoniak z Platformy Obywatelskiej (ważna sprawa rodzinna), poseł Mirosław Suchoń z Polski 2050 (ważne sprawy służbowe), poseł Ireneusz Raś z Centrum dla Polski (przysłał List z przeprosinami odczytany przez prowadzącego), gen. Szwajcowski Kazimierz b. Zastępca Komendanta Głównego Policji (choroba), Leszek Sucholewski Prezes Stowarzyszenia Byłych Policjantów CBS (choroba).

Następnie Prezes S. Matuszewicz zaprosił zebranych do odśpiewaniu hymnu RP, po czym dalsze prowadzenie konwencji przejęli: Prezes BM Marian Szłapa i Wiceprezes BM Danuta Leszczyńska. Zebrani stojąc obejrzeni na Youtube wyświetloną na ekranie filmową wersję zdjęć śmiertelnych ofiar ustaw represyjnych z 2009 i 2016 roku i uczcili ich minutą ciszy. Następnie prowadzący poinformował o zbiórce środków na rzecz budowy pomnika nagrobnego dla śp. Ziotki Rutkowskiej uprzednio krótko wyjaśniając motywację tego aktu. Zbiórkę sprawnie i dyskretnie (nie przerywając przebiegu konwencji) przeprowadzili Kol. Zbigniew Hadaś i Robert Piętka. W wyniku zbiórki zebrano łącznie 2010 zł.

Uroczystość wręczenia Honorowych Krzyży Bractwa Mundurowego RP: tuż przed uroczystością Kol. Danuta Leszczyńska odczytała fragment Regulaminu przyznawania tego odznaczenia wskazując, że Krzyż przyznawany jest za pomoc i wsparcie dla ruchu BM, za działanie na rzecz represjonowanych i propagowanie idei stojących za utworzeniem BM. Po czym przy dźwiękach utworu Dire Straits – Brothers In Arms **uroczyście wręczono Krzyże następującym osobom i organizacjom:**

- Paweł Kasprzak – lider Obywateli RP, znany obrońca praworządności,
- Wiesław Szczepański – poseł Nowej Lewicy i Przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji,
- Leszek Sucholewski – Prezes Stowarzyszenia Byłych Policjantów CBS (z uwagi na nieobecność z powodu choroby Krzyż odebrała Kol. Grażyna Stec z BM RP),
- Ewa Macek – Prezes wyróżnionego Koła nr 31 SEiRP w Siemianowicach Śląskich.

Głos zabrali odznaczeni:

Poseł Wiesław Szczepański dziękując za odznaczenie podkreślił, że traktuje ten Krzyż jako uhonorowanie całej Lewicy za jej sprzeciw wobec wprowadzania ustaw represyjnych, zarówno w roku 2009, jak i później w roku 2016, wprowadzających odpowiedzialność zbiorową. Wskazał, że Klub Parlamentarny Nowej Lewicy skierował do Sejmu projekt ustawy usuwającej z obiegu prawnego ustawę represyjną i przywracającej prawa nabyte represjonowanym.

Paweł Kasprzak uznał to wyróżnienie za zaszczyt i honor dla siebie i ruchu Obywatele RP, który od początku walczy o praworządność nie godząc się na łamanie prawa przez PIS, w tym na zabieranie praw nabytych emerytom i rencistom mundurowym, którzy pełnili swoją służbę dla Ojczyzny, nawet w PRL, nie popełniając przestępstw. Obie ustawy – z 2009 i 2016 roku – obniżające renty i emerytury są represyjne, niezgodne z Konstytucją RP i mają charakter jakiegoś ślepego i nieetycznego odwetu. Wskazał, że Obywatele RP popierają nasze słuszne postulaty i nie godzą się na krzywdę wyrządzaną wielu ludziom. Dał do zrozumienia, że u podstaw pierwszej ustawy represyjnej, z 2009 roku, leżały jakieś kalkulacje polityczne, które zostały zwielokrotnione później przez PIS i teraz, nawet po wygranych wyborach przez opozycję demokratyczną, wcale nie będzie łatwo przywrócić zabrane prawa nabyte w całości. Czeka nas nadal ciężka i długa walka.

Ewa Macek w swoim wystąpieniu wskazała, że kierowane przez nią Koło nr 31 SEiRP zostało założone niemal rok temu, ale obecni członkowie Koła działali na rzecz represjonowanych od momentu uchwalenia przez Sejm ustawy represyjnej w 2016 roku, niosąc pomoc i wsparcie potrzebującym i pokrzywdzonym nie tylko ze środowiska mundurowego, ale też szerzej wśród ludności cywilnej. Złożyła gratulacje tym represjonowanym, którzy w sądach wygrali swoje sprawy, ale wskazała też, że nadal wiele osób oczekuje na rozstrzygnięcia sądowe, a tym nielicznym, którzy przegrali swoje sprawy należy się nie tylko współczucie, ale też dalsze wsparcie u schyłku życia.

Po wystąpieniach osób odznaczonych Prezes ZEiRSG Kol. S. Matusewicz wygłosił referat wprowadzający i niejako otwierający pod względem merytorycznym konwencję, który stanowi załącznik do niniejszego

sprawozdania. W referacie tym nawiązał do historii utworzenia WOP-u, poinformował o premierze książki „Prawda na granicy” autorstwa mjr. T. Kwiędacza, w której autor odkłamuje historię zabójstwa dowódcy strażnicy w Rycerze Górnej kpt. Plewy i jego dwóch podwładnych w roku 1947 przez dzisiejszego „bohatera” – dezertera S. Kopika ps. „Zemsta” z NSZ, pośmiertnie odznaczonego w dniu 10.02.2022 r. przez prezydenta RP A. Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także o skutkach ustawy represyjnej z 16.12.2016 r. i walce represjonowanych o swoje prawa, oraz nadziei na zwycięstwo po wygranych wyborach przez opozycję na jesieni 2023 r.

Po tym referacie rozpoczął się Panel Polityczny moderowany przez Mariana Szłapę i Danutę Leszczyńską. W pierwszej fazie w panelu brali udział politycy: z Nowej Lewicy – posłanka Małgorzata Prokop-Paczkowska i poseł Wiesław Szczepański, a z PSL – rzecznik tej partii poseł Jakub Stefaniak. Towarzyszył im lider Ob. RP Paweł Kasprzak. Później do dyskusji włączyły się posłanki z KO – Katarzyna Piekarska z Inicjatywy Polskiej i Ewa Kołodziej z PO, a na końcu dyskusję podsumował prowadzący Marian Szłapa.

Do polityków skierowano pytania wynikające z zakresu tematycznego, znanego już wcześniej z zapowiedzi medialnych:

- Źródła i intencja ustawodawcy inicjującego i wprowadzającego do obiegu prawnego ustawy o obniżeniu uposażeń emerytalnych z 2009 i 2016 roku.
- Usunięcie z obiegu prawnego zapisów ustawy represyjnej z 2016 roku – sposoby dojścia do kompromisu.
- Praworządność a ustawa represyjna.
- Zapisy dyskryminujące funkcjonariuszy, służących w organach bezpieczeństwa państwa przed 1990 rokiem, w innych regulacjach prawnych.
- Ustawa represyjna z 2016 roku – dobre prawo czy bezprawie legislacyjne.

Co odpowiedzieli politycy? Ich wypowiedzi można streścić w następujących tezach:

1. Ustawy obniżające emerytury i renty mundurowe z lat 2009 i 2016 są niekonstytucyjne, wprowadzają odpowiedzialność zbiorową i mają charakter represyjny wobec żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy służyli w PRL, którzy

zaczynali służbę w PRL i służyli – po weryfikacji – w wolnej już Polsce, a także wobec ich rodzin korzystających z rent rodzinnych. U źródeł tych ustaw leżą dążenia – począwszy od lat 90-tych – części środowisk solidarnościowych i prawicowej strony politycznej RP, dyskredytującej rozwiązania okrągłostołowe i dążącej do dekomunizacji w większym lub mniejszym zakresie we wszystkich obszarach funkcjonowania państwa, w tym szczególnie w sferze bezpieczeństwa i obronności (Wiesław Szczepański). Zakusy w tym zakresie widzimy w próbach przeforsowania projektów odpowiednich ustaw w roku 1992 (nie zgodził się ówczesny prezydent Lech Wałęsa) i później w roku 1997 (veto prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego). Jednak atmosfera odwetu, pod pozorem rzekomej sprawiedliwości społecznej, narastała powoli i w latach 2008-2009 ówczesne siły polityczne w Sejmie (PIS, PO i część PSL) zdołały przeprowadzić do końca procedurę parlamentarną i uchwalić pierwszą ustawę represyjną wprowadzającą odpowiedzialność zbiorową. Lewica od początku była przeciwna tym rozwiązaniom optując za uszanowaniem praw nabytych i rozliczaniem winnych w trybie indywidualnym w ramach postępowań karnych, jeżeli są dowody na przestępczą działalność żołnierzy i funkcjonariuszy. Ustawa wówczas uchwalona „otworzyła drzwi” do kontynuowania znacznie szerzej pojętych rozliczeń w trybie odpowiedzialności zbiorowej, co skwapliwie wykorzystała w roku 2016 Zjednoczona Prawica na czele z PIS-em. Otóż w dniu 16.12.2016 r. część PIS-owska Sejmu uchwaliła w Sali Kolumnowej, z wyłączeniem opozycji i wbrew obowiązującym procedurom (wada ta wg środowisk prawniczych powoduje jej nieważność – Katarzyna Piekarska), bubel prawny, czyli ustawę niekonstytucyjną, jeszcze bardziej rozszerzającą odpowiedzialność zbiorową b. żołnierzy i funkcjonariuszy, w tym także tych, którzy byli pozytywnie zweryfikowani i służyli wolnej Polsce po roku 1990. Jest to niedotrzymanie przez Państwo umów zawartych po roku 1990 i nosi znamiona wyzysku i kradzieży emerytur i rent za służbę i pracę po roku 1990.

2. Ustawa represyjna z 2016 roku wprowadziła wiele zła i indywidualnych tragedii. Była o tym mowa w referacie Prezesa ZEiRSG. Środowiska mundurowe walczą o swoje prawa na drodze sądowej odnosząc prawne sukcesy, ale też czasem porażki. ZER MSWiA składa apelacje od wszystkich

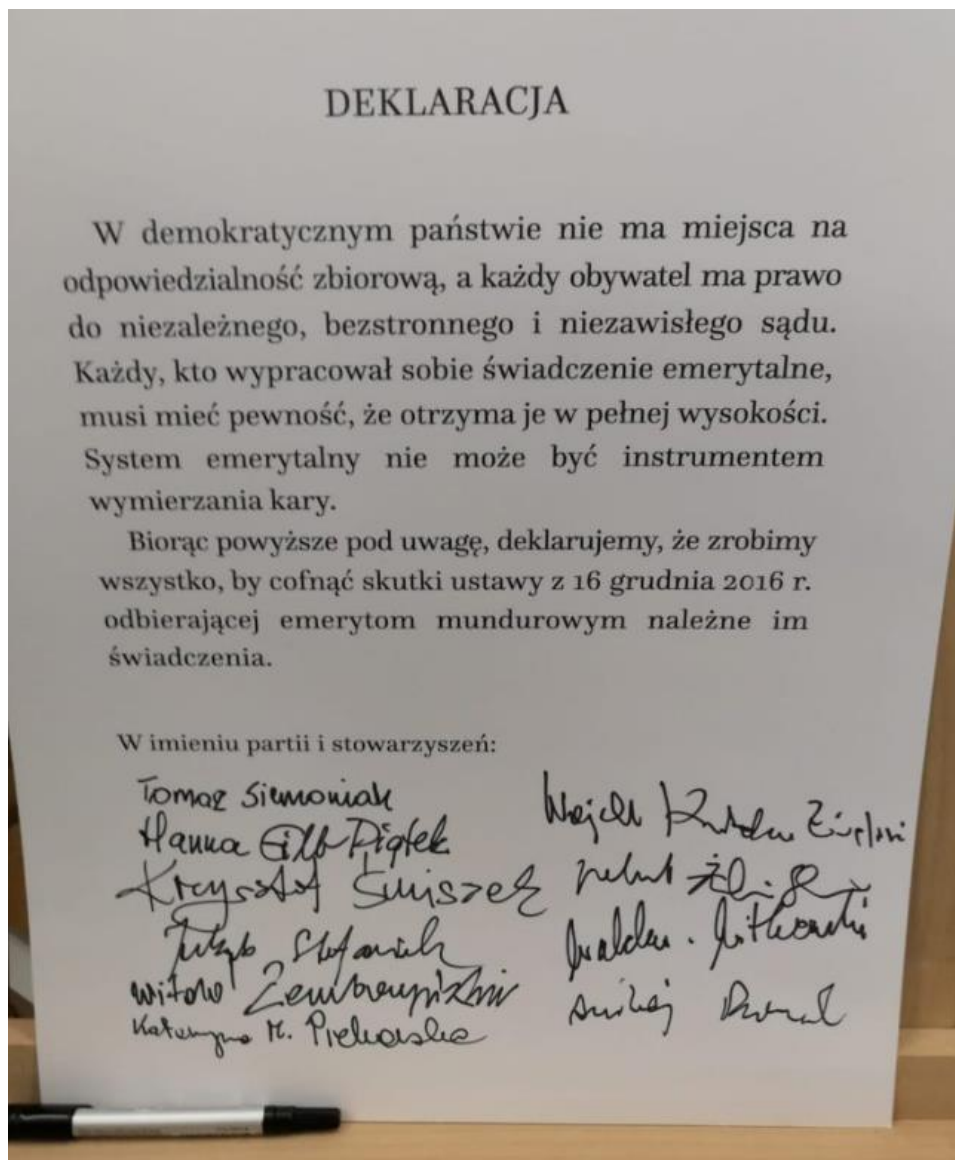
pozytywnych wyroków, a także kasacje do SN. W przypadkach pozytywnych wyroków dla represjonowanych ZER wypłaca emerytury, czy renty bez odsetek i w taki sposób, aby ich opodatkowanie było możliwie największe (jest to zgodne z aktualnymi przepisami, ale ma wydźwięk dodatkowej represji, a propozycje zmian w tym zakresie złożone przez RPO zostały przez Ministerstwo Finansów odrzucone).

3. Ustawa represyjna z 16.12.2016 r. „otworzyła kolejne drzwi” do prób wprowadzenia przez PIS i jego akolitów ustaw represyjnych wobec emerytowanych mundurowych wojskowych. Projekt ustawy podobnej do ustawy z 16 grudnia 2016 r. przeleżał w sejmowej zamrażarce do czasu wyborów w 2019 r., a ustawa o „degradacji” została zawetowana przez prezydenta A. Dudę (mówi się, że to wynik presji opinii społecznej i gremiów międzynarodowych związanych z NATO). Wg posła J. Stefaniaka zorganizowany opór emerytowanych środowisk mundurowych po wprowadzeniu w życie ustawy grudniowej (działania w Polsce i w Brukseli podjęte przez Federację Stowarzyszeń Mundurowych RP) przyczyniły się do wstrzymania przez PIS przygotowanych już do realizacji pomysłów dyskryminacyjnych wobec wojskowych. Niemniej jednak Zjednoczona Prawica wprowadziła zakazy dyskryminacyjne w zakresie służby i pracy w organach państwowych, samorządowych i innych instytucjach dla osób wymienionych w ustawie „lustracyjnej”, czyli znacznej części b. żołnierzy i funkcjonariuszy oraz współpracowników niektórych organów państwowych PRL. Zakazy takie są już w 11 ustawach i w praktyce odnoszą się nie tylko do represjonowanych mundurowych, ale też ich rodzin i dzieci, które ze względu na przeszłość rodziców zazwyczaj nie są zatrudniane w służbach państwowych i instytucjach ważnych dla bezpieczeństwa państwa. Ostatnio procedowana była nowelizacja do ustawy o służbie cywilnej zakładająca czystkę w administracji państwowej i służbie cywilnej dla pracowników i współpracowników organów bezpieczeństwa, nawet jeśli wcześniej złożyli zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne. Wydaje się teraz, że ostatnia ustawa „Lex Tusk”, już podpisana przez prezydenta A. Dudę i wprowadzająca pozakonstytucyjne poszukiwania szpiegów i zwolenników Rosji w RP tuż przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi,

to przykład działań władzy całkowicie wykluczający nas z grona państw demokratycznych i typowy dla dyktatury.

4. Środowisko represjonowanych znajduje się w państwie PIS na pozycji porównywalnej z prześladowanymi grupami społecznymi i zawodowymi, jak kobiety walczące o swoje prawa, nauczyciele, naukowcy formułujący opinie naukowe niezgodne z zapotrzebowaniem rządzących, mniejszości seksualne, osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie, pielęgniarki i inny pomocniczy personel medyczny pracujący często ponad siły, pracownicy sfery budżetowej od lat traktowani jak wyrobownicy, uchodźcy – w tym nieszczęśnicy (często kobiety w ciąży i dzieci) na granicy polsko-białoruskiej, przetrzucani (wypychani) jak przedmioty przez granicę i nie otrzymujący zgodnie z prawami człowieka pomocy ze strony państwa polskiego (Paweł Kasprzyk).
5. Jest pełna zgoda parlamentarzystów co do konieczności wyrugowania z przestrzeni prawnej po wygranych wyborach parlamentarnych zapisów ustawy represyjnej z grudnia 2016 r. Przywoływano tutaj zapisy w Deklaracji przedstawicieli opozycji demokratycznej złożone 22 grudnia 2022 r. podczas Konferencji w Senacie i deklarowano wspólne działania w tym celu (Ewa Kołodziej). Ostrożnie uznano, że szczegóły w tym zakresie będą uzgadniane po wygranych wyborach. Nowa Lewica już teraz podtrzymuje swoje stanowisko co do wysokości wskaźnika za rok służby na poziomie 2,6% przy obliczaniu wysługi emerytalnej, co poparł Paweł Kasprzak wskazując, że poszanowanie praw nabytych to pryncypia demokracji. Dodał, że postulat ten ma wymiar maksymalny i być może w praktyce nie będzie możliwe jego utrzymanie. Przyjęto sugestię Katarzyny Piekarskiej, aby teraz nie wchodzić w takie szczegóły i nie powodować ewentualnych sprzeczek, bo w środowiskach politycznych, nawet sprzyjających represjonowanym, są różne zdania na ten temat: jedni optują za obowiązującym przed rokiem 2016 wskaźnikiem 0,7%, inni za 1,3%, a najbardziej zainteresowani – 2,6%. Uznano za niezbędne przywrócenie praworządności i naprawienie krzywd wyrządzonych represjonowanym, podobnie jak innym grupom społecznym i zawodowym prześladowanym przez obecną władzę. Skutki ustawy represyjnej z 2016 roku są tragiczne, a to wymaga szybkiego tempa ich usuwania i rozliczenia winnych (Jakub

Stefaniak). Jak zadbać, aby w przyszłości nie było takich zagrożeń dla demokracji? Wg P. Kasprzaka w normalnej demokracji takiego jej psucia, jak to robi PIS, nie byłoby, ale mamy chorą demokrację, dlatego konieczne jest jej uzdrowienie i przywrócenie praworządności w każdym obszarze funkcjonowania państwa. Należy wyznaczać konkretne cele i pomysły, które poprze większość społeczeństwa i konsekwentnie je realizować. Demokracji trzeba ciągle pilnować, bo zawsze mogą pojawić się siły próbujące ją zniszczyć w imię prywatnych, partyjnych czy ideologicznych celów.



**Deklaracja Senacka z 22.12.2022 r.
podpisana przez przedstawicieli opozycji demokratycznej**

6. Wybory: warunkiem podstawowym i niezbędnym dla naprawienia sytuacji i krzywd represjonowanych jest wygranie wyborów parlamentarnych jesienią 2023 roku i przejęcie władzy przez demokratyczną opozycję. Konieczne jest szerokie zaangażowanie w wyborach wszystkich niezadowolonych z władzy PIS, a także przekonanie tych, którzy nigdy lub rzadko chodzą na wybory. Apelowano o aktywne włączenie się naszego środowiska w kampanię wyborczą, w pilnowanie wyborów, w działania w komisjach wyborczych i bieżącą współpracę z komitetami wyborczymi partii opozycyjnych. Sugerowano głosowanie na kandydatów znających i popierających sprawy represjonowanych. Wskazywano, że tacy kandydaci po wyborze do parlamentu będą najskuteczniej lobbować w gremiach decyzyjnych o pilne wprowadzenie pod obrady projektów ustaw przywracających represjonowanym prawa nabyte, by te projekty były np. w pierwszej lub drugiej dziesiątce spraw do załatwienia, a nie np. w pierwszej setce (Jakub Stefaniak). Zapraszano też nasze środowiska na marsz w Warszawie 4 czerwca 2023 r. lub udział w lokalnych imprezach tego typu (Ewa Kołodziej i Katarzyna Piekarska).

W podsumowującym dyskusję wystąpieniu Marian Szłapa podziękował wszystkim osobom biorącym udział w tym panelu i nawiązując do słów P. Kasprzaka wskazał, że jako represjonowani, jesteśmy – lub powinniśmy być – zawsze z tymi, którzy są prześladowani przez władzę. W walce ze skutkami ustawy represyjnej sami nie wygramy, musimy szukać sojuszników. Nie jesteśmy jedynymi, którym źle się dzieje za rządów Zjednoczonej Prawicy. Sprawy, o które walczą inni prześladowani, to są także nasze sprawy. Działania Ob. RP i P. Kasprzaka, to także nasza sprawa, obrona kobiet – nasza sprawa, obrona mniejszości – nasza sprawa, nauczycieli – nasza sprawa, naukowców – nasza sprawa, obrona niezależności sądów i niezawisłości sędziów – nasza sprawa, obrona prześladowanych z różnych powodów – także nasza sprawa, podobnie jak walka z wszelkimi naruszeniami praworządności. Musimy być aktywni, nie możemy udawać apolityczności, gdy władza nas obraża! Trzeba wygrać wybory, a potem w mądry sposób wynegocjować rozwiązanie, być może w jakimś korzystnym dla nas kompromisie, przywracające zabrane nam prawa nabyte. Musimy stworzyć wspólny front walki ze złem, szukać tego co nas łączy,

a nie dzieli, pokonać swoje fobie i uprzedzenia do innych partii z opozycji i wesprzeć je w wyborach. Jeżeli opozycja wygra, to i my wygramy, w innym przypadku może być znacznie gorzej niż jest teraz. W imieniu organizatorów M. Szłapa wyraził szacunek dla tych polityków, którzy popierają represjonowanych w walce o swoje prawa. Zaaapelował też do polityków i dziennikarzy o poprawny przekaz w mediach o naszym środowisku i sytuacji, gdyż dzielenie nas na tych przed 1990 rokiem i po 1990 roku, czy wyróżnianie spośród represjonowanych „łącznościowców”, „paszportowców”, „borowców”, czy innych rodzajów grup represjonowanych, jako tych „mniej winnych”, tworzy podziały w środowisku i zniechęca do jakichkolwiek aktywnych działań w obronie wszystkich poszkodowanych i prześladowanych.

Na zakończenie tego panelu głos zabrali wszyscy parlamentarzyści dziękując za zaproszenie i możliwość przedstawienia swoich stanowisk w sprawach poruszanych podczas Konwencji.

W Panelu Prawnym wystąpili kolejno:

- Ireneusz Wojewoda – rzecznik Zespołu Prawnego BM RP (wystąpił w imieniu Przewodniczącego Zespołu prof. Grzegorza Krawca, nieobecnego na Konwencji);
- Anna Oszczęda – mecenas z Kancelarii Prawnej Anna Oszczęda i Łukasz Sowa ze Szczecina,
- Radosław Pawłowski – radca prany z Kancelarii Radcy Prawnego i Doradcy Podatkowego z Kielc.

Wystąpienia prawników dotyczyły prawnych aspektów postępowań przed sądami w sprawach represjonowanych, orzeczeń prawnych sądów I i II Instancji oraz kasacji w Sądzie Najwyższym, a także doświadczeń własnych związanych z tymi postępowaniami. Ich wystąpienia w załączeniu: [Referat Ireneusza Wojewody, Katowice 30.05.2023](#) [Anna Oszczęda](#).

Po Panelu Prawnym głos zabrali przedstawiciele publiczności, m.in. Ryszard Mędrzyk – prezes Koła nr 21 SEiRP w Sosnowcu i Piotr Iwat – wiceprezes ZEiRSG. Ich wystąpienia stanowią załączniki do niniejszego sprawozdania: [Ryszard Mędrzyk SEiRP](#) i [Piotr Iwat ZEiRSG](#).

Na koniec konwencji krótkie jej podsumowanie przedstawił Prezes BM Marian Szłapa dziękując zebranych za przybycie. Przekazał, że konwencja spełniła swoje zadanie, udało się zorganizować spotkanie z politykami wszystkich opcji politycznych demokratycznej opozycji i przypomnieć zobowiązania podjęte w sprawach represjonowanych podczas Konferencji w Senacie w grudniu 2022 r., wysłuchać ważnych informacji od prawników zaangażowanych w udzielanie pomocy prawnej represjonowanym. Dodał, że dzisiejsze spotkanie było transmitowane na żywo na Facebooku i w sumie transmisję obejrzało 8146 widzów. Największa liczba oglądających w jednym czasie to prawie 2500 osób. Film ze spotkania będzie można nadal oglądać na stronach BM i ZEiRSG.

Na tym Konwencję w Katowicach zakończono obiecując rychłe spotkania podczas marszu 4 czerwca w Warszawie lub w innych miejscach wspólnych działań.

Rzecznik ZEiRSG

Jerzy Jankowski